

Sygn. akt III K 812/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie Wydział III Karny w składzie:

Przewodniczący – SSR Monika Podgórska - Sułeczka

Protokolant – Monika Obarzanek

przy udziale oskarżyciela publicznego Anny Wyszynskiej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 27.03, 23.05, 05.06.2017 r.

sprawy:

1) M. G. (1) - s. J. i T. z d. S., ur. (...) w P.,

2) J. F. (1) - s. W. i M. z d. J., ur. (...) w W.

3) B. F. (1) – c. Z. i H. z d. J., ur. (...)
w W.

oskarżonych o to, że pełniąc funkcję prezesa zarządu (M. G. (1)) oraz członków zarządu (J. F. (1) i B. F. (1)) w „(...)” z siedzibą w W., działając wspólnie i w porozumieniu, w okresie od (...) do (...) nie wywiązali się ustawowego obowiązku i nie wpłacili w terminie określonym w art. 38 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. Nr 14 z 2000 r., poz. 176 z późn. zm.), tj. do 20 dnia miesiąca następującego po miesiącu w którym pobrano zaliczki, pobranych zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych na rachunek Trzeciego Urzędu Skarbowego (...) za okres (...) oraz (...) r. w kwocie ogółem 62.079,00 zł, tj. o przestępstwo skarbowe określone w art. 77 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 1 i 3 k.k.s.

orzeka

I. oskarżonych M. G. (1), J. F. (1) i B. F. (1) uznaje za winnych popełnienia zarzucanego im czynu i za to na podstawie art. 77 §2 k.k.s. w zw. z art. 6 §2 k.k.s. w zw. z art. 9 §3 k.k.s. skazuje każdego z oskarżonych, a na podstawie art. 77 § 2 k.k.s. wymierza oskarżonym: M. G. (1), J. F. (1) oraz B. F. (1) kary grzywnien po 70 (siedemdziesiąt) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 80,00 (osiemdziesięciu) zł;

II. na podstawie art. 627 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych M. G. (1), J. F. (1) i B. F. (1) kwoty po 560,00 (pięćset sześćdziesiąt) zł tytułem opłat oraz zwalnia oskarżonych od zapłaty pozostałych kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu ujawnionego materiału dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

od początku działalności spółki (...)/(...) z siedzibą w W. M. G. (1) pełnił funkcję prezesa zarządu, zaś J. F. (1) i B. F. (1) byli członkami zarządu. Do składania oświadczeń woli w zakresie praw i obowiązków majątkowych i niemajątkowych oraz podpisywania w imieniu spółki, upoważnionych było dwóch członków zarządu łącznie, w tym prezes albo członek zarządu z prokurentem. Od (...) sytuacja finansowa w Spółce ulegała pogorszeniu. Pomimo problemów finansowych

wynagrodzenia dla pracowników były wypłacane. Sprawami gospodarczymi spółki zajmował się zarząd w osobach oskarżonych, oni też byli odpowiedzialni za terminowe wpłacanie na rachunek Urzędu Skarbowego (...) pobranych zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych. Wszyscy oskarżeni mieli prawo decydowania o dokonywanych przelewach. W okresie od (...) do (...) oskarżeni działając wspólnie i w porozumieniu, nie wywiązali się ustawowego obowiązku i nie wpłacili w terminie określonym w art. 38 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, tj. do 20 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym pobrano zaliczki, pobranych zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych na rachunek Trzeciego Urzędu Skarbowego (...) za okres (...) oraz (...) r. w kwocie ogółem 62.079,00 zł. Do chwili obecnej należność publicznoskarbowa z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych nie została uiszczona.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień oskarżonych: J. F. (k. 205-206, 63, 78), M. G. (k. 58, 73) i B. F. (k. 83), zeznań świadka R. K. (k.220-221, 48v), a także dokumentów w postaci: zawiadomienie wraz z listą zaległości z k. 1-3, odpis z KRS z k. 7-9, deklaracje podatkowe z k. 21-26, dane o karalności z k. 49, 52, 68, dokumentacja medyczna z k. 89, opinia sądowo psychiatryczna z k. 95-96, informacja o dochodach z k. 170-181, dane o karalności z k. 182,183,184, pismo z US z k. 185-186, lista zaległości z k. 192, kserokopia postanowienia z k. 193-195, lista zaległości z dn. 22.05.2017 r., które Sąd ocenił jako odpowiadające rzeczywistemu stanowi rzeczy, wobec braku jakichkolwiek wątpliwości co do ich prawdziwości, tym bardziej że żadna ze stron ich nie zakwestionowała.

Sąd zważył, co następuje: wszyscy oskarżeni przyznali się do popełnienia zarzucanego im czynu.

Oskarżony M. G. (1) wyjaśnił, iż w latach (...) w Spółce było zatrudnionych ok. 10-12 pracowników, którym były wypłacane wynagrodzenia. Istotnym dla ustaleń faktycznych było, iż oskarżony wyjaśnił, że wspólnie z oskarżonymi J. F. (1) i B. F. (1) podejmował decyzje finansowe: „decyzje finansowe w spółce podejmowane były przeze mnie oraz pozostałych członków zarządu. Pani B. F. (1) również wspólnie ze mną oraz J. F. (1) decydowała o wydatkach firmy. Z biurem rachunkowym kontaktowała się B. F. (1), albo sekretarka K. (...)” (k. 58).

Oskarżony J. F. (1) w pierwszych wyjaśnieniach potwierdził, iż w latach (...), Spółka zatrudniała kilkoro pracowników, którym były wypłacane wynagrodzenia. Nadto podał, iż za zaległości podatkowe odpowiadał on i M. G. (1), ponieważ to oni wspólnie podejmowali kluczowe decyzje finansowe w Spółce i odpowiadali za finanse. Na rozprawie oskarżony w tym zakresie zmodyfikował swoje stanowisko podając, iż: „w okresie zarzutu decyzję o tym, że pieniędzy które powinny być odprowadzone to urzędu skarbowego podejmowałem ja oraz M. G. (1), a jeśli chodziło o większy kwoty, decyzje podejmowaliśmy we troje, to znaczy ja, M. G. (1) oraz B. F. (1). Chciałabym sprostować przy większych kwotach decyzję podejmowaliśmy my, czyli G. oraz ja, przy mniejszych kwotach, które były kwotami codziennej operacyjnej działalności podejmowała moja żona B. F. (1). Te mniejsze kwoty to były do 5 – 10 tys. zł. Większe kwoty to powyżej 10 tys. zł. O takich płatnościach decydował M. G. (1) i ja, czasami B. F. (1) brała udział w tych rozmowach, ale decydujące zdanie należało do mnie i do pana G..” (k. 206). Jednocześnie odpowiadając na pytanie, czy każdy z oskarżonych był władny podjąć decyzję w przedmiocie przeznaczenia pieniędzy, które miały być odprowadzone do urzędu skarbowego na podatek dochodowy, na inne cele, wyjaśnił: „zawsze była dwuosobowa reprezentacja z tym, że wśród tych dwóch osób zawsze musiał być M. G. (1), a drugą osobą mogłem być ja albo moja małżonka.” (k. 206).

Oskarżona B. F. (3) również przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, korzystając z prawa do odmowy składania wyjaśnień.

Sąd ocenił wyjaśnienia oskarżonych za wiarygodne za wyjątkiem fragmentu wyjaśnień oskarżonego J. F. (1), w którym wskazywał, iż oskarżona B. F. (3) nie decydowała o odprowadzaniu składek na podatek dochodowy od osób fizycznych, lecz decyzje te podejmowali wspólnie - sam oskarżony i oskarżony M. G. (1). Ten fragment stoi w sprzeczności nie tylko z depozycją oskarżonego M. G. (1), który wyjaśniał od początku postępowania konsekwentnie, iż w tym procesie decyzyjnym uczestniczyła również oskarżona B. F. (1), ale także z wyjaśnieniami samej oskarżonej B. F. (1), która przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. W ocenie Sadu takie wyjaśnienia oskarżonego J. F. (1) stanowiły próbę stworzenia oczywistej linii obrony dla żony, czyli oskarżonej B. F. (1). W pozostałym zakresie wyjaśnienia

oskarżonych stoją w zgodzie ze zgromadzonym materiałem dowodowym oraz wzajemnie się uzupełniają, toteż Sąd obdarzył je walorem wiarygodności.

Świadek R. K. (2) prowadził usługi księgowe dla Spółki, do jego zadań należało też wyliczanie podatków. Jak zeznał, informacje o płatnościach przekazywał członkom zarządu. Sąd ocenił zeznania świadka, jako w pełni wiarygodne i zgodne ze stanem jego wiedzy. Jednocześnie z zeznań świadka wynika, iż nie orientował się on w relacjach panujących w Spółce, jak sam zeznał: „nie mogę odpowiedzieć na pytanie, kto faktycznie zajmował się sprawami gospodarczymi i finansowymi w spółce, ja byłem firma zewnętrzną, nie orientuje się kto tam faktycznie decydował.” (k. 220).

Sąd dokonał następującej oceny prawnej czynu oskarżonych: mając na uwadze powyższe w świetle ujawnionego w sprawie materiału dowodowego stwierdzić należy, że wina oskarżonych M. G. (1) pełniącego funkcję prezesa zarządu oraz J. F. (1) i B. F. (1) – członków zarządu – nie budzi żadnych wątpliwości i została udowodniona w całości. Zgodnie z art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, płatnicy przekazują kwoty pobranych zaliczek na podatek w terminie do dnia 20 miesiąca następującego po miesiącu, w którym pobrano zaliczki, na rachunek urzędu skarbowego, którym kieruje naczelnik urzędu skarbowego właściwy według miejsca zamieszkania płatnika, a jeżeli płatnik nie jest osobą fizyczną, według siedziby bądź miejsca prowadzenia działalności, gdy płatnik nie posiada siedziby. Płatnikami, którzy na podstawie ww. przepisu obowiązani są do odprowadzenia zaliczek na podatek dochodowy, jest m.in. zakłady pracy - od przychodów ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej lub spółdzielczego stosunku pracy, zasiłków pieniężnych z ubezpieczenia społecznego przez nie wypłacanych (Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego (do 2003.12.31) w Łodzi z dnia 14 listopada 2003 r. I SA/Łd 1493/02). Zaś zgodnie z art. 31 powołanej ustawy "zakładami pracy" są, osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, obowiązane jako płatnicy obliczać i pobierać w ciągu roku zaliczki na podatek dochodowy od osób, które uzyskują od tych zakładów przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej lub spółdzielczego stosunku pracy, zasiłki pieniężne z ubezpieczenia społecznego wypłacane przez zakłady pracy, a w spółdzielniach pracy - wypłaty z tytułu udziału w nadwyżce bilansowej. Z kolei art. 41 ust. 1 stanowi, m. in., że osoby prawne i ich jednostki organizacyjne oraz jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej, które dokonują świadczeń z tytułu działalności, o której mowa w art. 13 pkt 2 i 4-9 oraz art. 18, osobom określonym w art. 3 ust. 1, są obowiązane jako płatnicy pobierać, z zastrzeżeniem ust. 4, zaliczki na podatek dochodowy, stosując do dokonywanego świadczenia, pomniejszonego o miesięczne koszty uzyskania przychodów w wysokości określonej w art. 22 ust. 9 oraz o potrącone przez płatnika w danym miesiącu składki, o których mowa w art. 26 ust. 1 pkt 2 lit. b, najniższą stawkę podatkową określoną w skali, o której mowa w art. 27 ust. 1, a zgodnie z ust 4 tego przepisu płatnicy, o których mowa w ust. 1, są obowiązani pobierać zryczałtowany podatek dochodowy od dokonywanych wypłat (świadczeń) lub stawianych do dyspozycji podatnika pieniędzy lub wartości pieniężnych z tytułów określonych w art. 29, art. 30 ust. 1 pkt 2, 4-5a, 13-16 oraz art. 30a ust. 1, z zastrzeżeniem ust. 4d, 5 oraz 10.

Przestępstwo określone w art. 77 §1 i §2 kks polega z kolei na niewpłaceniu pobranego podatku na rzecz właściwego organu, do czego dany podmiot jest zobowiązany na mocy ww. przepisów. Zauważyć należy, iż przez „pobranie podatku”, w rozumieniu art. 77 kks, trzeba rozumieć wypłacenie pracownikowi lub uprawnionemu z wskazanych powyżej tytułów, kwoty po odliczeniu uprzednio obliczonej zaliczki na podatek, czyli kwoty netto. Nieprzekazanie przez płatnika w odpowiednim terminie pobranych w ten sposób zaliczek na podatek dochodowy wypełnia znamiona przestępstwa z art. 77 kks.

W świetle powyższego bezspornym jest, że „(...) jako płatnik była zobowiązana do obliczenia i pobierania zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych z tytułu przychodów uzyskiwanych przez osoby zatrudnione w Spółce, a będące podatnikami tego podatku, jak także do terminowego regulowania należności z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych. Dla porządku, należy też odnieść się do uregulowania zawartego w art. 9 § 3 k.k.s. zakładającego, że „ odpowiada jak sprawca także ten, kto (...) zajmuje się sprawami gospodarczymi” innej osoby. Ponieważ w niniejszej sprawie chodzi o zachowania w ramach osoby prawnej (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością), a ta odpowiedzialności karnej, w tym karnej skarbowej, nie ponosiła i nie ponosi, odpowiedzialność taką można przypisać jedynie osobie fizycznej będącej określonym organem osoby prawnej albo pełniącej określoną funkcję w ramach osoby

prawnej, gdy przez jej działanie lub zaniechanie dochodzi do wypełnienia znamion danego czynu zabronionego. Godzi się zatem tu przypomnieć, że na gruncie ustawy karnej skarbowej przyjmuje się, iż - w będącej przedmiotem tej sprawy sferze odpowiedzialności płatnika - w ramach takiego podmiotu odpowiedzialność karną skarbową ponosi "osoba odpowiedzialna za sprawy finansowe w jednostce zobowiązanej" (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 1999 r., I KZP 26/98, Wok. 1999, z. 6, poz. 13). Skoro zatem zarząd spółki prowadzi sprawy tej spółki, to osoby wchodzące w jego skład zajmują się jej sprawami gospodarczymi w powyższym zakresie, jeżeli nie dojdzie do wskazania, stosownie do art. 31 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (Dz. U. Nr 137, poz. 926 ze zm.) innej jeszcze osoby odpowiedzialnej za czynności spółki jako płatnika podatku (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2002 r. IV KK 164/02 OSNKW 2002/11-12/106, Prok.i Pr.-wkl. 2003/5/14, OSP 2004/4/44, Biul.SN 2002/11/19, POP 2004/6/131). Należy zatem stwierdzić, iż obliczanie, pobieranie i odprowadzanie zaliczki na podatek mieści się w zajmowaniu się sprawami gospodarczymi osoby prawnej jako podmiotu gospodarczego. W sprawie niniejszej prowadzeniem spraw finansowych Spółki, w tym wpłat zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych oraz podatku od towarów i usług zajmowali się wspólnie i w porozumieniu oskarżeni, którzy wspólnie w tym zakresie podejmowali decyzje. Co ma przy tym istotne znaczenie z punktu dalszych rozważań, zgodnie z powszechnie panującym poglądem dla odpowiedzialności karnej płatnika jest bez znaczenia, czy posiada on środki finansowe na odprowadzenie pobranego podatku dochodowego, na bieżącą produkcję, wypłatę wynagrodzenia dla pracowników czy też spłatę zobowiązań wobec kontrahentów. Nie usprawiedliwiają płatnika względy dotyczące kondycji finansowej reprezentowanego przez niego podmiotu gospodarczego. Podkreślenia bowiem wymaga, że pobrany podatek nie stanowi mienia, którym płatnik może swobodnie dysponować. Bez znaczenia jest tu okoliczność, czy płatnik posiada środki na bieżącą działalność gospodarczą, nie wolno mu jej bowiem finansować z kwot należnych Skarbowi Państwa od podatnika (pogląd wyrażony min. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16.05.2002 r., IV KKN 427/98, LEX nr 56067, postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 14.02.2001 r., V KKN 394/98, LEX nr 52017). Słusznie przyjmuje się bowiem, że środki pieniężne nie należą do płatnika, należą do podatnika (do czasu pobrania) i do Skarbu Państwa (od czasu wpłacenia), powinnością zaś płatnika jest jedynie obliczyć, pobrać podatek i wpłacić go na rachunek organu. Jeżeli płatnik środki finansowe posiada, przeznacza je jednak na inny uzasadniony ekonomicznie cel, zwłaszcza na podtrzymanie działalności gospodarczej, w grę wchodzi jedynie umniejszenie winy, nigdy zaś jej wyłączenie. (por. G. Łabuda, Komentarz do art. 77 kodeksu karnego skarbowego [w:] P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, Kodeks Karny Skarbowy. Komentarz. WKP, 2012, wers./elekt. LEX). W sprawie niniejszej, co jasno wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, nie zaistniała okoliczność wyłączająca winę polegająca na nieposiadaniu żadnych środków finansowych. Z zeznań świadka i wyjaśnień samych oskarżonych wynika, że dysponowali oni środkami i przeznaczali je na prowadzenie bieżącej działalności – m. in. wypłaty wynagrodzeń dla pracowników. Oskarżeni swoim działaniem polegającym na wykazaniu w złożonych deklaracjach do Urzędu Skarbowego należnych kwot, potwierdzili również, iż mieli świadomość o konieczności uregulowania zobowiązań, czego jednak nie uczynili, a co wynikało z ich wspólnej decyzji. Wymaga podkreślenia, że po stronie podmiotu gospodarczego zobowiązanego do płacenia podatków, leży obowiązek takiego zorganizowania działalności, aby zabezpieczyć środki finansowe na zapłatę wszelkich ciężarów i świadczeń publicznych, a w tym określonych ustawowo podatków. Problemy finansowe i inne niepowodzenia danego podmiotu nie mogą zaś być przerzucane na Skarb Państwa i pośrednio również na innych podatników, poprzez niepłacenie podatków w terminie. Reasumując, w niniejszej sprawie to na oskarżonych ciążyło ryzyko związane z prowadzeniem działalności gospodarczej i nie mieli oni prawa przenosić go na państwo i innych obywateli. Oskarżeni jako osoby działające na rynku, współpracujące z wieloma podmiotami, dokonali świadomego wyboru w zakresie decyzji by w danej chwili zobowiązania podatkowego nie wpłacać. Z powyższego wynika, że oskarżeni zdawali sobie sprawę z faktu nieodprowadzania podatku dochodowego od osób fizycznych. Oczywistym jest też, że oskarżeni podejmowali w sposób świadomy decyzję co do nieuregulowania wskazanych wyżej należności. Działanie oskarżonych w tym zakresie było celowe i zaplanowane. Podkreślenia wymaga też, że zaliczki na podatek cały czas były naliczane od wypłacanych wynagrodzeń, niewpłacane na rachunek Urzędu Skarbowego, pozostając do dyspozycji Spółki. Reasumując oskarżeni bez zgody uprawnionych podmiotów dysponowali cudzymi środkami, z pełną świadomością naruszając przepis art. 77 § 1 i 2 k.k.s. Należy bowiem podkreślić, iż obowiązek odprowadzenia pobranej zaliczki na rachunek urzędu skarbowego ma charakter bezwzględny. Jeśli miało już miejsce pobranie zaliczki, powinna być ona przekazana do Urzędu Skarbowego, nie zaś przeznaczana na inne cele. Funkcją deliktu karnoskarbowego z art. 77 k.k.s. jest bowiem ochrona mienia Skarbu Państwa, jednostek

samorządu terytorialnego oraz Unii Europejskiej. Forma ochrony tego przedmiotu polega na zabezpieczeniu przed nieprawidłowościami przy przekazywaniu na rachunki organów pobranych podatków (por. G. Łabuda, Komentarz do art. 77 kodeksu karnego skarbowego [w;] P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, Kodeks Karny Skarbowy. Komentarz. WKP, 2012, wers./elekt. LEX). Toteż niczym nie jest uzasadniona postawa oskarżonych, kiedy to dokonywali swoistej gradacji celów na jakie przeznaczali nie tylko środki Spółki, ale też mienie swoich pracowników i Skarbu Państwa. Mając zaś na uwadze fakt, że oskarżeni będąc odpowiedzialnymi za terminowe wpłaty pobranych zaliczek na podatek od osób fizycznych nie dokonywali ich wpłat, można dojść do wniosku, że stało się to ich sposobem na prowadzenie działalności z wykorzystaniem środków nienależących do Spółki. Brak bowiem argumentów, aby powyższe permanentne zachowanie oskarżonych reprezentujących Spółkę usprawiedliwiać kryzysem gospodarczym i kondycją finansową Spółki. Kryzys gospodarczy trwający już od kilku lat dotyka nie tylko przedmiotową Spółkę, ale też i inne podmioty gospodarcze, dlatego też nie może zostać usprawiedliwione zachowanie oskarżonych, którzy dokonywali gradacji pierwszeństwa płatności, zostawiając na końcu należności publicznoprawne. Ponadto zauważyć należy, że oskarżeni dopuszczając się przypisanego im czynu działali umyślnie, albowiem jako osoby dorosłe, posiadające pełną zdolność do czynności prawnych, a w dodatku prowadzące od wielu lat działalność gospodarczą, winni mieć pełną świadomość bezprawności swojego działania. Jednocześnie Sąd ustalił, biorąc pod uwagę czas w jakim oskarżeni popełnili przypisane im przestępstwo, iż działali oni w warunkach czynu ciągłego z art. 6§2 kks. Zachowania oskarżonych zostały bowiem podjęte w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego samego zamiaru, przy czym w zakresie czynów zabronionych polegających na uszczupleniu lub narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnych, za krótki odstęp czasu uważa się okres do 6 miesięcy. Poszczególne zachowania składające się na czyn ciągły realizowane były przez oskarżonych z identycznym zamiarem, takim samym w odniesieniu do każdego z nich, lecz niekoniecznie istniejącym z góry, a pojawiającym się sukcesywnie przy podejmowaniu każdego kolejnego zachowania co w pełni pozwala na przyjęcie tej kwalifikacji (por. m.in. P. Kardas w komentarzu do kodeksu karnego skarbowego, LEX, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 marca 1999 r., IV KKN 28/99, Prok. i Pr. 1999, nr 10, poz. 2). Reasumując, wszystkie powyższe okoliczności oraz analiza przeprowadzonych dowodów prowadziły do wniosku, iż oskarżeni swoim zachowaniem wyczerpali znamiona przestępstwa skarbowego z art. 77 § 2 kks zw. z art. 9 § 3 kks w zw. z art. 6 § 2 kks. Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd uznał, iż adekwatną dla stopnia zawinienia oskarżonych karą będzie kara grzywny w wysokości po 70 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 80,00 zł za przypisane przestępstwo skarbowe. Stopień winy (zawinienia) determinują bowiem następujące okoliczności: rozpoznawalność sytuacji oraz jej prawnej oceny, możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego i podjęcia decyzji o postąpieniu zgodnie z prawem, zdolność do pokierowania zachowaniem (szerzej por. P. Kardas, J. Majewski, O dwóch znaczeniach winy w prawie karnym, PiP 1993, z. 10, s. 77). Jak to już wskazano oskarżeni zdawali sobie sprawę ze swojego bezprawnego działania, a mimo to nie zaniechali go, lecz zasłaniając się kondycją finansową Spółki, nie wpłacali pobranych zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych, lecz w dowolny dla siebie sposób dysponowali cudzymi środkami. Oskarżeni mieli świadomość zobowiązań jakie Spółka posiadała, nie tylko wynikających z zawieranych kontraktów, ale przede wszystkim wobec Skarbu Państwa. Mimo to oskarżeni dokonywali swoistych wyborów, które zobowiązania powinny być najpierw regulowane, co potwierdza w sposób bezsporny świadomość ich działania i lekceważenie obowiązujących przepisów prawa. Na kanwie niniejszej sprawy, w odniesieniu do ustalonego przez Sąd wymiaru kary duże znaczenie ma również wysokość należności publicznoprawnej, będącej przedmiotem sprawy. Oskarżeni naruszając powołane powyżej przepisy ustawy z dnia 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych nie odprowadzili na konto US (...) zaliczek w łącznej kwocie 62079,00 zł. Podkreślenia również wymaga, że przedmiotowe zachowanie oskarżonych nie było incydentalne, lecz stało się swoistym sposobem na prowadzenie działalności gospodarczej, polegającym na dysponowaniu cudzymi środkami, wbrew obowiązującym przepisom prawa. Pomimo to, biorąc pod uwagę również wcześniejszą niekaralność oskarżonych Sąd uznał, iż kara grzywny spełni cel odpowiedniej reakcji wobec każdego z oskarżonych za popełniony przez nich czyn zabroniony. Zdaniem Sądu tak orzeczona kara będzie wystarczająca dla wzbudzenia w oskarżonych woli współdziałania w kształtowaniu społecznie pożądanym postaw, w szczególności wzbudzi w nich większe poszanowanie dla obowiązków podatkowych względem państwa, a tym samym powstrzyma ich od powrotu do przestępstwa.

O opłatach i kosztach postępowania Sąd orzekł, zasądzając od oskarżonych kwoty po 560,00 zł tytułem opłat oraz zwalniając ich z pozostałymi kosztów sądowych.